

Senator Kopec odszedł z PO

Data publikacji: 25.05.2015 16:15

Na swojej oficjalnej stronie Senator RP Tadeusz Kopec poinformował, że rezygnuje z członkostwa w Platformie Obywatelskiej. - Jako konserwatysta i chrześcijanin nie znajduję już dzisiaj miejsca dla siebie w obecnym kształcie Platformy- uzasadnia Senator.

Senator o swojej decyzji poinformował na oficjalnej stronie. Oświadczenie nosi datę 22 maja br.. Poniżej zamieszczamy jego treść:

Oświadczenie Senatora RP Tadeusza Kopcia Warszawa, 22 maja 2015 r.

Uprzejmie informuję o swojej rezygnacji z członkostwa w Platformie Obywatelskiej. Decyzja moja jest spowodowana wieloma czynnikami, które ostatecznie sprawiły, że nie widzę dalszej możliwości współpracy. Jako konserwatysta i chrześcijanin nie znajduję już dzisiaj miejsca dla siebie w obecnym kształcie Platformy.

Moje wstąpienie do Platformy Obywatelskiej zbiegło się z powstaniem Deklaracji ideowej PO, przyjętej przez Klub Poselski Platformy Obywatelskiej w dniu 21 grudnia 2001 r. Dokument ten był dla mnie potwierdzeniem faktu, iż idee przyświecające wówczas Platformie są zgodne z moimi przekonaniem i światopoglądem. Platforma deklarowała wówczas, że „chce przywrócić blask ideałom republikańskim”. Przekonały mnie zapisy, że „fundamentem wartości cywilizacji Zachodu jest Dekalog” oraz wiara „w trwałą wartość norm w nim zawartych”.

Od tego czasu minęło 13 lat. Partia przeszła zasadnicze przeobrażenia, natomiast moje przekonania i idee pozostały bez zmian. Nadal wierzę, że „zadaniem Państwa jest roztropne wspieranie rodziny i tradycyjnych norm obyczajowych, służących jej trwałości i rozwojowi”. Dlatego jako Senator RP nie poparłem Konwencji przemocowej, w pełni podzielając opinię prof. Andrzeja Zolla, iż „rodzi się podejrzenie, że jest to zamach na naszą cywilizację”.

Kolejnym ważnym zapisem w Deklaracji jest twierdzenie, że „prawo powinno ochraniać życie ludzkie (...), zakazując również eutanazji i ograniczając badania genetyczne”. Niestety rządowy projekt ustawy o leczeniu niepłodności, którego pierwsze czytanie odbyło się 8 kwietnia 2015 r., narusza na wiele sposobów zasadę ochrony godności człowieka, narusza prawa dziecka, nie spełnia standardów wynikających z zasad prawidłowej legislacji oraz budzi szereg innych wątpliwości natury prawnej, medycznej i etycznej. Moje przekonanie w tej kwestii doskonale wyrażają słowa Jana Pawła II „Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądową, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka”. Uważam, że najlepszym i kompromisowym rozwiązaniem był złożony 13 maja br. Projekt ustawy o ochronie genomu i embrionu ludzkiego, opracowany pod przewodnictwem posła Jarosława Gowina, który niestety został odrzucony przez Podkomisję zdrowia, a moje apele do członków PO o uwzględnienie tego projektu, niestety pozostały bez echa.

Moje wątpliwości dotyczą nie tylko spraw światopoglądowych, ale także gospodarczych. Jedną z nich jest brak zrównoważonego rozwoju pomiędzy tzw. „Polską powiatową” a dużymi aglomeracjami. Z perspektywy metropolii nie widać prawdziwego życia polskich miasteczek i wsi. W największych aglomeracjach żyje niewiele ponad 15 proc. Polaków. Co dzieje się z resztą? Powszechny trend przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego coraz to nowych zadań bez zapewnienia im pieniędzy na ich realizację powoduje, że w małych ośrodkach masowo zamykane są m. in. szkoły, urzędy pocztowe, komisariaty policji, likwidowane są połączenia komunikacyjne.

Nie mogę pogodzić się z faktem, że przyjęte programy wspierania budownictwa mieszkaniowego np. Mieszkania Dla Młodych lub Fundusz Mieszkań na Wynajem BGK są dostępne tylko dla beneficjentów zamieszkujących duże aglomeracje. Z wielkim rozczarowaniem przyjąłem w ostatnim czasie stanowisko ministra finansów, odrzucające

pomysł, którego jestem gorącym zwolennikiem, o ponadpartyjnym projekcie utworzenia kas oszczędnościowo-budowlanych. „Polskę ogarnia fala stagnacji i niewiary w przyszłość. Główną przyczyną jest paraliżowanie rozwijającej się przedsiębiorczości i obywatelskiej inicjatywy przez biurokrację, złe prawo i grupowe interesy związków zawodowych” - od tych pamiętnych słów, zawartych we wspomnianej przeze mnie Deklaracji ideowej, minęło wiele lat, a one wcale nie straciły swej aktualności. Niepokojem napawa mnie brak działań ze strony rządu, aby ta sytuacja uległa zmianie. Przeciwnie, rządy Platformy przyniosły rozrost biurokracji, podniesienie podatków, osłabienie polskich przedsiębiorców i uprzywilejowanie kapitału zagranicznego.

Zapewniam, że decyzja o wystąpieniu z Platformy nie była dla mnie łatwa. Jednak odejście od republikańskich ideałów deklarowanych w 2001 roku spowodowało, iż nasze drogi w znaczący sposób się rozeszły. Cytowane przeze mnie słowa mojego politycznego mentora Ronalda Reagana: „nie opuściłem partii, to partia opuściła mnie” w pełni argumentują moje odejście z szeregów Platformy, które to stało się dla mnie nakazem sumienia. Na zakończenie pragnę podziękować moim koleżankom i kolegom z PO za wieloletnią współpracę, za życzliwość i okazywaną mi sympatię. Mam nadzieję na jej kontynuowanie w nowych realiach.

Z wyrazami szacunku

Tadeusz Kopec

(źródło: www.tadeuszkopec.pl)

To kolejne odejście z PO polityka z regionu. Przypomnijmy, w 2013 roku z partią rozstali się: Krzysztof Herok [Pisaliśmy: [Radny rzucił legitymację](#)] i Adam Wójtowicz [[Nie po drodze mi z PO](#)]. Do grona byłych członków PO dołączył teraz również senator okręgu 79 (Żywiec, Cieszyn). Tadeusz Kopec od 1996 do 2000 należał do Unii Wolności. Dwukrotnie sprawował mandat posła z list Platformy Obywatelskiej. Senatorem jest od 2011 roku.

vdka